

Mała scena w Krakowie

665

Krystyna Skuszanka

reżyser, dyrektor Teatru im. Słowackiego



przez Dziennik Polski – teatrem „Miniatura”. Otworzymy od razu pięcioma premierami – co tydzień jedna.

Najpierw „Mario i Czarodziej” i „Fiorenza” T. Manna. Oba przedstawienia według mojego scenariusza i w mojej reżyserii. Potem „Rzeźnia” S. Mrożka, którą wyreżyseruje student Szkoły Teatralnej. Muszę tu dodać, że głównie młodym aktorom i reżyserom oddana zostanie „Miniatura”. Następnie premiera sztuki J. Abramowa „Darz Bór” w reżyserii J. Krasowskiego a po niej dwie prapremiery, wśród nich choć zabrzmiał to szokująco, Eurypidesa „Ijon”.

Z teatrem „Miniatura” wiążemy duże nadzieje. Jest to, pierwszy od 20 lat nowy budynek teatralny w Krakowie, ze świetną akustyką, nowoczesnie wyposażony, bez sceny, co pozwoli na większe zbliżenie aktora i widza.

W początkach przyszłego sezonu wyreżyseruję kolejne przedstawienie, polską prapremierę sztuki pt. „Kark” Petera Cappelena, w przekładzie Józefa Ozgi-Michalskiego. Peter Cappelen – młody autor norweski – uważany jest w swoim kraju za nowego Ibsena.

W najbliższym czasie, możliwe, że już 27 marca, dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Teatru, otworzymy małą scenę. Będzie to właściwie sala dla 110 osób, nazwana – w wyniku plebiscytu, ogłoszonego